VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 104)

z dnia 19 czerwca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 104)

19 czerwca 2013 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy (druk nr 909).

W posiedzeniu udział wzięli: **Radosław Mleczko** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Pietruszyńska** radca prawny w Departamencie Prawnym Głównego Inspektoratu Pracy, **Zofia Wyżykowska-Kryczka** radca ministra w Ministerstwie Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa** i **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy**, **Robert Durlik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 104. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej ds. rynku pracy o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy i systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 809). Mam tutaj druk nr 909, ale jest to rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy. Czy są uwagi do takiej propozycji porządku posiedzenia? Uwag nie słyszę, zatem uznaję, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Od razu na wstępie chciałbym państwu zasygnalizować, że prowadziliśmy rozmowę przed posiedzeniem Komisji i wiele wskazuje na to, że chcielibyśmy ten projekt wrócić do podkomisji wobec różnych wątpliwości, które się pojawiły co do szczegółowych regulacji i co do możliwości teraz jasnego i z głębokim przekonaniem rozstrzygnięcia tych wątpliwości.

Bardzo proszę panią przewodniczącą podkomisji – panią poseł Izabelę Katarzynę Mrzygłocką o przedstawienie istoty tego sprawozdania, a następnie przedstawimy stanowiska uczestników.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałabym powiedzieć, że podkomisja zajmowała się projektem podczas 4 posiedzeń, ale też chciałabym podkreślić, że na sposób i długość procedowania bez wątpienia miały wpływ prace nad ustawą, która ostatecznie wprowadziła roczny urlop po urodzeniu dziecka, czyli roczny urlop rodzicielski. Trwające konsultacje nad wprowadzeniem 52-tygodniowego urlopu były powodem wstrzymania prac nad drukiem nr 909. Wynikało to z korelacji obu projektów.

W trakcie prac podkomisja wprowadziła do projektu kilka poprawek, m.in. wynikających właśnie z wprowadzenia nowej instytucji urlopu rodzicielskiego. Pierwsza zmiana ma charakter typowo techniczny i legislacyjny. O dyrektywę Rady 2010/18/UE z dnia 8 marca 2010 w sprawie wdrożenia zmienionego porozumienia ramowego dotyczącego urlopu rodzicielskiego został powiększony spis dyrektyw Wspólnoty Europejskiej, których wdrożenia dokonuje w swoim zakresie Kodeks pracy. Poprawki wynikające z korelacji przedmiotowego projektu oraz nowelizacji ustawy wprowadzającej 52-tygodniowy urlop po urodzeniu dziecka dotyczą art. 186 Kodeksu pracy. Brzmienie § 2 tego artykułu

zostało zmienione w wyniku wcześniejszej nowelizacji. Wydłużono wiek dziecka, do którego można wykorzystać urlop wychowawczy, czyli do 5 lat. Zmiana ta daje możliwość wykorzystania wszystkich uprawnień rodzicielskich przez jednego z rodziców z tytułu urodzenia dziecka. Dotyczy to szczególnie sytuacji, gdy rodzic samotnie wychowuje dziecko.

Tutaj najbardziej problematyczną okazała się kwestia dotycząca osób samotnie wychowujących dzieci. Zmiana mechanizmu wykorzystania urlopu wychowawczego skutkowałaby pogorszeniem ich sytuacji w zakresie tego urlopu. W ich wypadku urlop wychowawczy wynosiłby do 35 tygodni, a nie do 36 tygodni ze względu na wprowadzenie miesiąca nieprzenoszonego pomiędzy poszczególnych rodziców…

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Miesięcy.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Miesięcy. Podkomisja uznała za konieczne umożliwienie samotnym rodzicom korzystania z urlopu do 36 miesięcy. Ograniczenie do 35 miesięcy byłoby naruszeniem art. 32 konstytucji, który mówi o równości każdego obywatela wobec prawa.

Najwięcej czasu i najwięcej dyskusji poświęciliśmy na definiowanie samotnego rodzica. W konsekwencji został wprowadzony § 9 i 10, który reguluje prawnie po części status samotnego rodzica. Tu mowa o sytuacjach, gdy drugi rodzic dziecka nie żyje, gdy drugiemu rodzicowi dziecka nie przysługuje władza rodzicielska, gdy drugi rodzic dziecka został pozbawiony władzy rodzicielskiej albo taka władza uległa ograniczeniu lub zawieszeniu.

W wyniku wprowadzonych poprawek art. 3 projektu został skreślony, a data wejścia w życie ustawy została zmieniona ze względu na konieczność ogłoszenia rozporządzenia i zachowania vacatio legis. Proszę o przyjęcie sprawozdania.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę o stanowisko.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Radosław Mleczko:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję, że pani poseł podkreśliła tutaj pewną korelację z pracami nad urlopem rodzicielskim, dlatego że chciałbym podkreślić, że to ci sami adresaci tych zmian, a mianowicie rodzice, pracownicy są adresatami zarówno wydłużenia płatnej opieki nad dzieckiem do ukończenia przez nie pierwszego roku życia, czyli nowego urlopu rodzicielskiego, który już wszedł w życie 2 dni temu i również dotychczasowego urlopu wychowawczego.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego że musimy mieć świadomość, że w praktyce wszyscy ci rodzice, również rodzice samotni, od 17 czerwca uzyskują nowe uprawnienie płatnego urlopu rodzicielskiego. Czy w tej sytuacji możemy mówić o uszczupleniu ich uprawnień, gdyby nie mogli skorzystać z jednego miesiąca niepłatnego urlopu wychowawczego? To pytanie chcę skierować wyraźnie do Wysokiej Komisji i chciałbym, żeby pamiętać o tym pytaniu podejmując ostateczne rozstrzygnięcie czy decyzje.

Druga kwestia. Jeśli przyjmiemy scenariusz i potrzebę regulacji, do czego wyrażaliśmy pewne wątpliwości podczas pracy podkomisji, regulacji dotyczącej tego jednego miesiąca niepłatnego urlopu wychowawczego dla rodzica samotnego, to musimy zdawać sobie sprawę z tego, że odwołanie w poprawce zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i wskazanie tych 3 sytuacji, które wymieniła pani poseł, bez wątpienia nie wyczerpuje stanów faktycznych i takich sytuacji, w których nie zaistniała żadna z tych 3 wymienionych okoliczności, a rodzic faktycznie samotnie wychowuje dziecko.

Rodzą się zatem, w naszym przekonaniu, 3 scenariusze. Jeden scenariusz – byśmy mając na uwadze wprowadzenie urlopu rodzicielskiego już nie regulowali kwestii rodziców samotnie wychowujących dzieci w przypadku urlopu wychowawczego i tego jednego miesiąca. Druga kwestia to jest kwestia rozstrzygnięcia, czy regulując to rozwiązanie rzeczywiście nie pokusić się o rozwiązanie, które przewidywałoby wszystkie stany faktyczne, czyli takie sytuacje, w których faktycznie rodzic samotnie wychowuje dziecko,

jeśli uznamy, że wobec tego pakietu uprawnień rodzicielskich, którym w tej chwili dysponują pracownicy, ten jeden miesiąc bezpłatnego urlopu w istocie odgrywa tak ważną rolę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Stanisław Szwed – proszę.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli jest zapowiedź skierowania tego do podkomisji, to oczywiście będę za tym rozwiązaniem, ale też namawiałbym pana ministra jednak do powrotu do pierwszej koncepcji, którą przedstawiało ministerstwo, czyli do tego, aby urlop wychowawczy wynosił 37 miesięcy. Wtedy unikamy tych wszystkich problemów dotyczących tego jednego miesiąca, który nam ucieka choćby przy samotnych matkach.

Wersja, którą pan minister przedstawił na Komisji Trójstronnej partnerom społecznym, była akceptowana przez stronę związkową, mniej przez stronę pracodawców. Były jeszcze inne wersje, ale już nie chcę o tym mówić i koło tego cały czas się poruszamy.

Według mojej oceny wprowadzenie 37 miesięcy nie spowoduje tutaj jakiegoś gwałtowanego wypływu. Urlop wychowawczy jest bezpłatny, jest płacona tylko składka na ubezpieczenie społeczne. To chyba byłoby najlepsze rozwiązanie, żeby wrócić do tej pierwszej wersji dotyczącej urlopu wychowawczego 37 miesięcy, czyli w każdym przypadku, też matka samotna miałaby 36 miesięcy. Namawiam do tego. W przypadku tego rozwiązania, które byśmy przyjmowali, przy 36 miesiącach będą takie sytuacje, gdzie matka samotnie wychowująca dziecko skorzysta z 35 miesięcy a nie z 36, czyli tak naprawdę 1 miesiąc jej ucieka.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru skierowania ponownie tego projektu do podkomisji? Proszę bardzo – pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Przepraszam bardzo, ale mam pytanie merytoryczne do pani poseł Mrzygłockiej. Gdzie jest zawarta ta kwestia dotycząca definicji osoby samotnie wychowującej dziecko?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

§ 9, 10. Zmiana nr 2 w art. 1 § 9 i 10.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Nie, to jest regulacja dotycząca samotnego wychowywania, a mnie chodzi o definicję, bo pani poseł mówiła, że najwięcej czasu zajęło określenie definicji, kim jest osoba samotnie wychowująca dziecko.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Definicji nie zawarliśmy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie ma wyodrębnionej.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Nie ma wyodrębnionej, natomiast chodziło o określenie, kogo będziemy traktować jako rodzica samotnego. W związku z tym są tam wymienione te przypadki.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

§ 9.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ja pytam nie bez kozery, bo myślę, że już w ogóle w Polsce powinniśmy dojrzeć do tego, żeby na użytek różnych rozwiązań stworzyć taką definicję rodzica samotnie wychowującego dziecko, bo wiemy, że różnie to w praktyce wygląda i aż się prosi, że przy tej modzie, że tak powiem, na to, że rodzi się dzieci w związkach nieformalnych, żeby nie było tak, że przy rożnych sytuacjach ten fakt osobistych wyborów staje się jakoś kartą przetargową do różnych kwestii, bo o to też chodzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Magdalena Kochan – proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Wydaje się, że ta definicja, o której tutaj mówimy, jest jednak zawarta w § 9 i jest jednak dość precyzyjna. Tu pozwolę sobie podjąć debatę z panem ministrem, który mówi, że ta definicja nie wyczerpuje wszystkich sytuacji, w których jedno z rodziców wychowuje dziecko. Moim zdaniem, gdybyśmy nie ograniczyli do tych, które tu są, mielibyśmy cały szereg sytuacji, w których mówi się o tym, że się samotnie wychowuje dziecko, a tymczasem mieszkamy i wychowujemy dziecko razem. Ta definicja jest naprawdę dobra. Ona jest bardzo szeroka, a jednocześnie, moim zdaniem, zawęża to pole, w którym pozostając w związku partnerskim wspólnie razem wychowuje się dziecko, a mówi się, wychowuje samotnie. Nie jest to kwestia zawarcia związku małżeńskiego, natomiast bardzo wyraźnie i precyzyjnie mówi o tym, kiedy wychowuje: kiedy nie żyje, nie przysługuje władza rodzicielska drugiemu rodzicowi i kiedy został jej pozbawiony lub ograniczono mu władzę rodzicielską. To są 3 przypadki, kiedy jedno z rodziców wychowuje samotnie. Nie jest samotnym wychowywaniem dziecka we wspólnocie domowej wychowywanie z partnerem, z którym nie ma się związku małżeńskiego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Mrzygłocka – proszę bardzo.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Rozmawialiśmy i dyskutowaliśmy bardzo długo i właściwie prawie całe posiedzenie było poświęcone akurat tej definicji. Był też pomysł, żeby składać oświadczenie: oświadczam, że samotnie wychowuję dziecko. Jednak były zastrzeżenia ze strony Biura Legislacyjnego, dlatego nie zastosowaliśmy tego rozwiązania. Być może naprawdę trzeba by do tego wrócić. Być może trzeba by rozważyć pomysł, który zgłosiła pani poseł Bańkowska. Nam się wydawało, że najlepsze rozwiązanie jest to, które przyjęliśmy i które jest w sprawozdaniu, natomiast cały czas są wątpliwości, czy to jest dobre rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Mnie chodzi o to, że mogłoby to być przyczynkiem do uregulowania na szerszą skalę tego pojęcia. Nie może być tak, że w XXI wieku mamy pierwszeństwo przyjmowania do przedszkoli dzieci rodzica samotnego. Ojciec zawozi do przedszkola, a matka mówi, że jest samotna itd. Dawniej było wiadome, że jest ktoś jest samotnie wychowującym, to nie miał męża, odszedł czy zmarł itd. Jest to problem, więc mnie się ta definicja podoba.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł Okrągły – proszę.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Dziękuję bardzo. Muszę powiedzieć, że faktycznie w podkomisji była bardzo długa dyskusja na temat osoby samotnie wychowującej dziecko, ale była też dyskusja, z jakiego punktu widzenia patrzymy. Czy patrzymy z punktu widzenia rodzica – powinnyśmy tak patrzeć, bo ostatecznie mamy tu do czynienia z Kodeksem pracy – czy też patrzymy z punktu widzenia interesów dziecka, czy to dziecko ma prawo do 36 czy do 35 miesięcy w zależności od rodzica? Uznaliśmy, żeby jak najbardziej patrzeć na interes dziecka. Pan poseł mówi 37, ale to też będzie nierówne traktowanie. Ja mówię o dzieciach, o tym poziomie – 37 i 36.

Faktycznie, ta zmiana w § 9…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, troszkę bliżej mikrofonu. Dziękuję.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Chodzi mi o § 9, który mówi, że rodzic dziecka ma prawo do urlopu wychowawczego w wymiarze do 36 miesięcy. Wydaje mi się, że ta zmiana jest dosyć dobra, chociaż ona

faktycznie, nie wyczerpuje, bo nie mówi o samotnym wychowywaniu dziecka. Partner, który nie ma prawa opieki nad dzieckiem, nie ma prawa do urlopu wychowawczego. Dlaczego nie wyczerpuje? Bo wychowuje związek partnerski dziecko jednego rodzica, a drugie w zasadzie prawnie nie ma prawa do opieki nad tym dzieckiem. Jest to chyba tutaj jedno z lepszych rozwiązań, chociaż wydaje mi się, że jeszcze nie najlepsze.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Mieliśmy dobre rozwiązanie – 36 miesięcy, dzisiaj obowiązujące. Teraz ktoś wymyślił, nie u nas, ale gdzieś indziej, że jeden miesiąc ma być nieprzenoszalny, lecz najprostszym logicznym rozwiązaniem – tak jak to rozumiałem – było to, które ministerstwo zaproponowało na początku, więc dokładamy ten jeden miesiąc, bo nie wiadomo, ile osób skorzysta. Nie wiadomo, ile osób skorzysta, czy to będzie w przypadku konkubinatu, nie wiem. Przypadków może być setki. Mamy 36 miesięcy. Jeśli ktoś chce, to dokładamy ten jeden miesiąc. Nic się nie stanie. Pracodawcy na tym nie zubożeją, urlop wychowawczy jest bezpłatny, jest tylko płacona składka. Naprawdę nie będzie z tego wielkiego problemu i rozwiązujemy problem od razu, a tak na potrzeby tego jednego miesiąca będziemy tworzyć całą historię, definicję, żyje, nie żyje, konkubinat, „zakałapućkamy się” totalnie. Stąd w końcu przyjęliśmy 36 miesięcy, ale jak mówię, mnie cały czas chodzi o ten miesiąc, że to jest zupełnie bez sensu, byśmy sobie ograniczali. Wydaje mi się, że 37 miesięcy spokojnie możemy przyjąć, nic się nie wydarzy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Tak. Ja cały czas przy tej definicji, ponieważ bardzo mnie to dręczy. Chodzi mi o ustawę o wspomaganiu osób samotnie wychowujących dzieci. Mam tutaj na myśli świadczenia alimentacyjne, które są. Życie powoduje to, że niektórzy ludzie muszą wściekać się na niesprawiedliwości, które następują, ponieważ zdarza się tak, że ojciec dziecka rzekomo na nie łoży, a razem z matką to dziecko wychowuje, tylko każdy udaje, że nie są razem. Słuchajcie, dochodzimy do takich kwestii, że cwaniactwo zaczyna się opłacać. Mężczyzna nie odpowiada finansowo za to, że ma dziecko, czyli lepiej jest brać niż normalnie żyć. Gdzieś jest jakaś granica, bo inaczej tym uczciwie samotnie wychowującym dzieci będziemy płacić grosze w formie wspomagania, bo nie starczy pieniędzy ze względu na to, że się robi cała siatka ludzi nieuczciwych, mogących w świetle dzisiaj obowiązującego prawa udowadniać, że jest inaczej, niż jest. Dlatego uważam, że ta definicja powinna być przyjmowana nie tylko pod kątem tych rozwiązań, ale wszystkich innych regulacji, które są.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan minister Mleczko – proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczko:

Ja króciutko. Przypomnę, że nasza dyskusja wzięła się m.in. z tej uwagi czy wątpliwości sformułowanej przez Biuro Legislacyjne dotyczącej zasady równego traktowania. Jeżeli przyjmiemy założenie, że powstaje wątpliwość dotycząca równego traktowania, jeśli samotny rodzic może skorzystać z 35 a nie z 36, to rozwiązanie, które proponuje pan przewodniczący Szwed, również nie usuwa tej wątpliwości, nie rozwiewa w żadnym wypadku. Mamy 36, 37.

Pan przewodniczący Szwed był łaskaw powiedzieć, że gdzieś wymyślili. Partnerzy społeczni zawarli takie porozumienie – najpierw partnerzy społeczni na poziomie europejskim, a potem nasi partnerzy społeczni zarówno ze strony związków zawodowych, jak i ze strony pracodawców. Nie uzgodnili tylko po drodze, w jaki sposób implementować to rozwiązanie do przepisów polskiego prawa. Stąd rzeczywiście przedstawiliśmy partnerom społecznym kilka scenariuszy. Pan poseł Szwed odwołał się do jednego z nich. W rezultacie rząd przyjął takie rozwiązanie, w którym w ramach tych 36 miesięcy ten

miesiąc jest miesiącem nieprzenoszalnym, a więc w przypadku realnie samotnie wychowującej osoby ta osoba wykorzystałaby 35 i o czym mówiłem na początku – plus 6 miesięcy czy 26 tygodni płatnego uprawnienia rodzicielskiego. Nie pogarszamy (dlatego synchronizacja tych dwóch projektów) sytuacji żadnego z pracujących rodziców w Polsce, tylko tę sytuację znacznie polepszamy. W związku z powyższym nasza wątpliwość: czy w ogóle kwestia tego miesiąca musi być regulowana? To pytanie jeszcze raz powtórzę.

Jeśli chodzi o uwagi pani przewodniczącej, to myślę, że my się tu w pełni zgadzamy co do tej zasady. Ja chciałem tylko powiedzieć, że te zaproponowane regulacje nie wyczerpują kwestii realnie samotnego wychowywania dziecka. Może być sytuacja, że np. jeden rodzic ma odebrane prawa rodzicielskie, a mimo to dziecko jest wychowywane przez dwoje opiekunów – nazwijmy to w ten sposób. Pamiętajmy o tym, że jest to 36 miesięcy do wykorzystania, przez 5 lat w związku z poprawką zgłoszoną przez klub SLD w trakcie prac nad urlopem rodzicielskim, ale artykułowaną również przez pana posła Szweda. Przez 5 lat sytuacja samotności tego rodzica bez względu na to, czy drugi rodzic ma odebrane prawa rodzicielskie czy nie, mogła się zmienić wielokrotnie. Mamy również nie uregulowaną sytuację faktyczną, w której nie ma zgonu drugiego rodzica, nie ma odebrania praw rodzicielskich, ale i nie ma tego drugiego rodzica. Dlatego mówiłem, że ta propozycja nie wyczerpuje nam wszystkich stanów faktycznych.

Czy znajdziemy rozwiązanie? Myślę, że nasza dyskusja jest najlepszym dowodem na to, że uregulowanie tej kwestii rzeczywiście może nie mieć takiego jednoznacznie pozytywnego, idealnego rozwiązania. Stąd nasza refleksja dotycząca tego, czy rzeczywiście nie jest to nadregulacja, czy w istocie nie powinniśmy się ograniczyć do tego, że wydłużyliśmy urlopy płatne dla wszystkich rodziców, w tym dla rodziców samotnie wychowujących dziecko, a ten jeden miesiąc z tych 36 miesięcy do wykorzystania w ciągu 5 lat… Ja chciałbym również zwrócić państwu uwagę na skalę zjawiska. W roku 2011 – 3900 osób, które wykorzystały w pełni 36 miesięcy urlopu rodzicielskiego. Proszę sobie teraz wyobrazić sytuację, ilu z tych samotnie wychowujących rodziców, matek czy ojców, może skorzystać z tych 36 miesięcy tego bezpłatnego co do zasady urlopu. I tylko o tym jednym miesiącu tutaj mówimy, ale oczywiście mówimy też o zasadach i dlatego z szacunkiem odnoszę się do wszystkich uwag, które tutaj padają. Dlatego staramy się znaleźć najlepsze rozwiązanie.

Wątpliwości dotyczących równego traktowania – jak sądzę, panie mecenasie – przez rozwiązanie 36 plus 7, bo wtedy będziemy mieli 37 plus 38, 40, 42 itd. Ciągle będzie nam brakować jednego miesiąca. Właśnie dlatego, że ciągle nam będzie brakować jednego miesiąca, to może nie jest to jednak naruszenie zasady równego traktowania. Może trzeba spojrzeć na uprawnienia rodzicielskie w całości nie tylko uprawnienie do urlopu wychowawczego i do tego, jak spojrzymy na stan prawny, który jest dzisiaj w odniesieniu do urlopu wychowawczego, ale w odniesieniu do wszystkich urlopów i wszystkich uprawnień rodzicielskich.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Bańkowska – proszę.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Swego czasu jak robiliśmy jeden z projektów dotyczących Kodeksu pracy albo na początku tej drogi zwracałam się z prośbą do rządu o to, żeby w formie pisanej zrobić takie vademecum dotyczące tego, co polska rodzina w tej chwili ma, tzn. ile urlopu jednego, drugiego, trzeciego, który wspólny, który oddzielny, jakie świadczenia. Naprawdę w tej dziedzinie robi się już sporo. Pewnie każdy w zależności od tego, jaką partię reprezentuje, będzie mówił, że czegoś brakuje, ale warto zebrać, bo potrzebne – i do pochwalenia, i do poinformowania, i do wszystkiego. Jeśli można byłoby ponowić tę prośbę, to myślę, że to się nam wszystkim przyda. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy to ten portal: rodzina.gov.pl? Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczko:

Właśnie chciałbym odpowiedzieć. Mam nadzieję, że w dużym stopniu ten postulat i tę propozycję wyczerpują dwie strony rządowe. Strona Ministra Pracy i Polityki Społecznej: rodzicielski.gov.pl, portal, który działa od 2 tygodni i w którym mamy informacje dotyczące wszystkich uprawnień związanych z urlopami, nie tylko rodzicielskimi. Nazwa jest związana z wprowadzeniem tego nowego uprawnienia, ale tam piszemy o wszystkich uprawnieniach w trybie pytań i odpowiedzi. Jest ogromna popularność tego portalu, mnóstwo pytań. Panie przygotowują z ostatnich 2 tygodni odpowiedzi na blisko 1000 pytań, które zostały zadane w różnej formie. Jest dużo komentarzy bardzo pozytywnych. Jest też strona, która ruszyła bodajże 2 dni temu, a mianowicie: rodzina.gov.pl, która w szerszy sposób traktuje o wszystkich sprawach, od kwestii mieszkaniowych poprzez karmienie piersią, aż do kwestii właśnie urlopów rodzicielskich, dostępności różnych źródeł. Jednak jeśli będzie taki postulat, żeby w formie zaadresowanej bezpośrednio do Komisji czy do posłów przekazać takie kompendium, to nic nie stoi na przeszkodzie, byśmy również przekazali w takiej formie, ale przy okazji zachęcam państwa do stron: rodzicielski.gov.pl albo rodzina.gov.pl. Naprawdę dobre, przyjazne rodzinie portale, które się dobrze czyta i fajnie się również koresponduje z naszymi internautami. Chcę powiedzieć, że recenzentkami tego portalu były m.in. matki I kwartału. Bardzo sympatycznie rozmawialiśmy o tym projekcie i naprawdę bardzo zachęcam, bo jest tam dużo ciekawych informacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Ja tak praktycznie, bo dostaliśmy takie fajne opracowanie dotyczące kombatantów. Nie wiem, jak państwu, ale mnie to się przydaje, kopia, przychodzą ludzie, dostają i widzą itd. Chodzi o taką skróconą formę do każdego. Nawet babci damy taką krótką broszurkę tabelaryczną, żeby wiedziała, co się święci.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Poprosimy w wersji elektronicznej, sekretariat Komisji udostępni wszystkim posłom, a posłowie będą mogli udostępniać u siebie lokalnie każdemu zainteresowanemu. Pan przewodniczący Szwed – proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Ja chciałbym jeszcze pociągnąć ten wątek, o którym powiedział pan minister, bo mnie najbliższa byłaby opcja, że nie regulujemy tej kwestii, czyli zostawiamy te rozwiązania, bo uważam, że one są najlepsze i zupełnie bezsensownie próbujemy to zmieniać. Nie wiem, jak to jest w formie regulacji europejskich. Nie wiem, czy wystarczyłoby, żebyśmy na razie zawiesili prace nad tym projektem, a ministerstwo zwróci się do Komisji Europejskiej, czy my po wprowadzeniu urlopu rodzicielskiego jesteśmy zobowiązani to robić? Nie wiem. Myślę, że to, co powiedział pan minister, byłoby chyba najrozsądniejszym rozwiązaniem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczko:

To bardzo ważny wątek. Dziękuję, bo prawdę powiedziawszy, zapomniałem tutaj poruszyć ten wątek europejski. Oczywiście, zrobiliśmy takie robocze rozpoznanie w Komisji Europejskiej wtedy, kiedy doszło do tego porozumienia. Jest zresztą z nami ekspert – pani Bolesna, która prowadziła te rozmowy i mogę potwierdzić, że w tych rozmowach (nie była to forma pisemna) Komisja Europejska nie wskazywała na konieczność regulacji dotyczących samotnych rodziców. Prosiłbym panią o jeszcze kilka słów komentarza, jeżeli pan przewodniczący się zgodzi.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak, prosimy.

Główny specjalista w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Agnieszka Bolesna:

Dziękuję. W momencie jak została przyjęta nowa dyrektywa zmieniająca poprzednią dyrektywę dotyczącą urlopu rodzicielskiego z 1996 roku, Komisja Europejska zorganizowała takie nieformalne spotkanie z państwami członkowskimi. W czasie tego spotkania wyjaśniono praktyczne problemy wdrożenia nowej dyrektywy, jak pan minister wspomniał. Między innymi została też poruszona kwestia samotnych rodziców. Wyjaśniono nam nieformalnie, nie mamy tego na piśmie, jak zauważył pan minister, że dyrektywa jako taka nie wymaga regulacji sytuacji rodziców samotnych i odrębnego ich traktowania, udzielania większego wymiaru tego urlopu. Zresztą na tym spotkaniu byli również obecni przedstawiciele partnerów społecznych na szczeblu europejskim, którzy zawierali to porozumienie. Zwrócili uwagę, że nie zajmowali się akurat tą kwestią podczas negocjacji. Podkreślili, że dyrektywa dotyczy każdej formy rodziny i nie ma tam wprowadzonego wyjątku dla rodziców samotnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Dodatkowe pytanie, bo wydaje mi się, że problem jest w sprawie tej nieprzenoszalności jednego miesiąca. Czy to wynika bezpośrednio z dyrektywy? Chyba o to toczymy tak naprawdę spór, bo nie toczymy sporu o samotne matki. Konsekwencją przyjęcia tych rozwiązań jest jednak uszczuplenie tego miesiąca dla samotnych matek, ale ten problem wynika z nieprzenoszalności tego jednego miesiąca, tak? Czy dobrze to rozumiem?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczko:

Tak, kwestia nieprzenoszalności, choć nie jest jedynym wątkiem tej nowelizacji, bezpośrednio wynika z porozumienia partnerów społecznych i przyjętej na tej podstawie dyrektywy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo – pan mecenas Cichy.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeżeli państwo pozwolą, to chcieliśmy też troszeczkę się odnieść do tej dyrektywy. Oczywiście, ta informacja pani jest absolutnie prawidłowa, natomiast o naszych wątpliwościach powie kolega.

Legislator Robert Durlik:

Wprawdzie dyrektywa oczywiście nie mówi o samotnych rodzicach i jakby tego nie rozróżnia, natomiast jest to jednak inna konstrukcja urlopu. Dyrektywa mówi o urlopie rodzicielskim jako indywidualnym uprawnieniu rodzica o wymiarze co najmniej bodajże 4 miesięcy, ale dla rodzica, z czego przynajmniej jeden powinien nie być przenoszalny między rodzicami, czyli dalej można przenosić, jeden nieprzenoszalny.

W naszym Kodeksie pracy, to jest zaszłość historyczna, art. 186 skonstruowany był w modelu: matka-dziecko. Wymiar był jakby skorelowany. W tej chwili mamy dopisanego pracownika, czyli mamy rodziców, dziecko nadal jedno. Stąd u nas tak naprawdę jest to kolektywne uprawnienie, właśnie na dziecko, a nie indywidualnie na jednego rodzica, na drugiego rodzica. Stąd pojawia się problem, że jak wmontowujemy w ten system ten nieprzenoszalny miesiąc, to przy samotnym rodzicu gdzieś urywamy ten miesiąc. W modelu europejskim to jest indywidualne uprawnienie, ten problem jest niewidoczny, bo tam nie mówimy o dziecku, że to generalnie ma być jakiś wymiar na dziecko, tylko że rodzic ma mieć co najmniej 4 miesiące na dziecko w wieku bodajże do 8 lat. Ten problem, o którym teraz mówimy wynika też trochę z metody implementacji, ale faktycznie o samotnym rodzicu nic w dyrektywie nie ma.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeżeli w naszej konstrukcji przyjmujemy, że to jest jak gdyby dla rodziców, to stąd podnosimy kwestię art. 32. Oczywiście to jest tylko wyłącznie wątpliwość, bo trudno przewidzieć, czy rzeczywiście będzie naruszony art. 32 w sensie równości czy nie będzie. W naszym przekonaniu może tak być, bo w tym momencie sytuacja i pozycja tych dwóch różnych osób jest różna. TK w swoich tezach o wyrokowaniu mówi jednoznacznie, że oczywiście TK dopuszcza różnicowania, tylko Trybunał używa takiego sformułowania, jak „cecha relewantna". Powstaje pytanie, czy w tym przypadku będzie ta cecha relewantna? Czy urlop ten jest adresowany do rodziców, czy do dziecka? W tym momencie rozjeżdża nam się ta relewantność, bo w zależności od różnej pozycji rodziców dane dziecko jest jakby w nieco „gorszej" sytuacji i to jest jakby skala problemu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan minister, tak?

Podsekretarz stanu w MPiPS Radosław Mleczko:

Może jeszcze jeden wątek warto tutaj podnieść, a mianowicie to, że w ustawie wprowadzającej urlopy rodzicielskie wprowadziliśmy również w rezultacie prac Komisji taki zapis, który przewiduje, że po 18 miesiącach funkcjonowania tej ustawy dokonany zostanie przegląd jego funkcjonowania, a Minister Pracy i Polityki Społecznej zobowiązany jest do złożenia w Sejmie i Senacie informacji dotyczącej sposobu jej wykorzystania. My będziemy monitorować wykorzystanie tej ustawy na różne sposoby i oczywiście nie będziemy tego robić w oderwaniu od urlopów wychowawczych czy macierzyńskich, dodatkowych macierzyńskich, ponieważ doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że ten niezwykle ważny etap, który jest za nami – 17 czerwca historyczna data – to jednak jednocześnie 18 czerwca był pierwszym dniem, kiedy zaczęliśmy pracę nad analizą tego, co będzie konsekwencją tego urlopu. Będziemy na to patrzeć również w kontekście urlopów wychowawczych. Podsuwam jeszcze ewentualnie tę ścieżkę jako możliwość uwzględnienia pewnej perspektywy i w jaki sposób ta nowelizacja dotycząca urlopu wychowawczego będzie funkcjonować w odniesieniu do urlopów rodzicielskich, ponieważ informacja ministra pracy na pewno będzie informacją pełną dotyczącą wszelkich uprawnień rodzicielskich.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Magdalena Kochan – proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Chciałam tylko zwrócić uwagę, panie przewodniczący, że rozumiem wątpliwości państwa prawników, bo to jest problem prawny, ale w życiu realnym wygląda to tak, że bardzo mało kogo z samotnych rodziców stać na bezpłatny urlop wychowawczy 3-letni plus miesiąc lub minus miesiąc. To są 3 lata bez dochodów w rodzinie. Oczywiście, można założyć alimenty, ale rzadko kiedy one są takie, że wystarczą na pokrycie kosztów utrzymania co najmniej 2 osób, jeśli to jest rodzic samotnie wychowujący jedno dziecko. Problem jako taki w sensie takiego scholastycznego podchodzenia do prawa, owszem, natomiast w sensie realnego życia – moim zdaniem – bardzo niewielki. Proponuję zatem, byśmy jednak spróbowali przyjąć sprawozdanie podkomisji. Po tej dyskusji jeszcze gorzej nam się zrobiło, tak, zatem trzeba cofnąć do podkomisji po to, żebyśmy wycofali się z tych zapisów, które wprowadzają wątpliwości. Teraz powinny być z niego usunięte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji skierowania projektu do podkomisji stałej ds. rynku pracy? Sprzeciwu nie słyszę, zatem uznaję, iż projekt kierujemy tam ponownie i tam te wszystkie wątpliwości powinny być rozstrzygnięte. Niestety, mamy tu krótkie terminy, pani marszałek nalega, dlatego gorąco proszę, żeby w pierwszym możliwym terminie sprawę rozstrzygnąć i żeby sprawozdanie stanęło na posiedzeniu Komisji. Dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.